

Mieszkania najwyżej w mieście - wiecha już wisi



■ Andrzej Kulej 2008-07-25, ostatnia aktualizacja 2008-07-25 19:15:39.0

Na najwyższym w Szczecinie budynku mieszkalnym zawisła w piątek wiecha. Na sprzedaż jest jeszcze ok. 140 mieszkań, w tym te najdroższe, z najlepszym widokiem

18-kondygnacyjny budynek nazwany, a jakże, Widok, ma 55 m wysokości, a z iglicą nawet 61 m. Zbudowany jest na wzgórzu położonym 53 m n.p.m.

Wczoraj odbyło się zatknięcie wiechy. Zaprošeni goście mogli podziwiać widoki z ostatniego piętra budynku. Bez problemu widać było wiatraki po niemieckiej stronie granicy czy kościół w Dąbiu.

- Widok zapiera dech w piersiach, szczególnie w kierunku jeziora Dąbie i Zalewu Szczecińskiego - zachwyca się Andrzej Szornak ze spółki Widok.

Do tej pory sprzedanych zostało ok. 40 proc. z 246 mieszkań, jakie są w budynku.

- Metr kwadratowy kosztuje od 4450 do 6000 zł. Cena zależy m.in. od widoku z okna - mówi Sylwia Stasionis, dyrektor biura sprzedaży mieszkań spółki Widok. - We wrześniu będzie można kupić 17 penthausów, czyli najładniejszych apartamentów położonych na trzech ostatnich piętrach budynku. Mają powierzchnię od 80 do 105 m, można je łączyć w poziomie. Cena nie jest jeszcze znana.

Przy budowie, w zależności od etapu, pracuje do 150 osób. Budynek został wykonany w technologii żelbetowej, a wszystkie elementy były wylwane na miejscu. Zużytych zostało tysiąc ton stali i 10,5 tys. m sześć. betonu. Całkowity koszt budowy wyniesie 80 mln zł.

- Wykonaliśmy ok. 70 proc. prac. Do zrobienia pozostały jeszcze część elewacji i wykończenie - mówi Rafał Pikulik, kierownik kontraktu z firmy Warbud, która jest wykonawcą inwestycji.

Na parterze budynku znajdzie się Galeria Handlowa Widok o powierzchni 1000 m kw. Na razie pewnymi najemcami są tylko banki.

- W Szczecinie jest miejsce na kolejne wieżowce - mówi wiceprezydent Szczecina Krzysztof Nowak. - Może już za dwa lata J.W. Construction zbuduje biurowiec w miejscu Dany. Kolejne miejsca to np. koniec ul. 3. Maja i okolice Galaxy - tam w planie nie ma ograniczeń wysokościowych.

Andrzej Kulej

Tekst pochodzi z portalu Gazeta.pl - www.gazeta.pl © Agora SA
